

USA I KANADA CHCĄ ARKTYKI „WOLNEJ OD POSZUKIWAŃ ROPY I GAZU”

Prezydent USA Barack Obama i premier Kanady Justin Trudeau obwieścili wczoraj początek programu ochrony obszarów arktycznych. Kroki podjęte w jego ramach mają prowadzić m.in. do wyłączenia dna Morza Arktycznego z poszukiwań ropy naftowej i gazu.

„USA i Kanada rozpoczynają działania mające na celu zapewnić bezpieczeństwo, stabilność i przetrwanie ekosystemowi Arktyki. Skoncentrują się one na ograniczeniu ruchu okrętów, zarządzaniu surowcami naturalnymi w oparciu o naukowe podstawy i zapewnieniu tym terenom przyszłości wolnej od poszukiwań ropy i gazu”- głosi oświadczenie opublikowane przez sztab prasowy Białego Domu.

Wciąż nie wiadomo, jak do programu odniesie się prezydent-elekt Stanów Zjednoczonych, Donald Trump. Znany jest on ze swojego sceptycznego podejścia do kwestii klimatycznych takich jak globalne ocieplenie.

Działania USA i Kanady mogą również krzyżować plany Rosjan, którzy z początkiem grudnia ogłosili powstanie centrum zarządzania operacjami morskimi w strefie arktycznej. Tworzenie sieci logistycznej ma kluczowe znaczenie dla projektów wydobywczych Rosnieftu i Gazpromu w Arktyce. Tamtejsze zasoby ropy naftowej oceniane są na 90 mld baryłek.

Zobacz także: [Rosja tworzy arktyczne centrum zarządzania operacjami morskimi. W tle energetyka](#)